

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Magdalena Galkowska

Protokolant st.sekr.sąd. Katarzyna Skoczewska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2019 r. w Puławach

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Zespół Szkolno- (...) w W.

o uchylenie kary upomnienia

1. Uchyła nałożoną na powódkę A. P. przez pozwanego Zespół Szkolno - Przedszkolny w W. karę upomnienia;
2. Nie obciąża pozwanego kosztami procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 czerwca 2019r. powódka A. P. wniosła o uchylenie nałożonej na nią przez pozwanego Zespół Szkolno- (...) w W. kary upomnienia.

Pozwany Zespół Szkolno- (...) w W. powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka A. P. zatrudniona jest w Zespole Szkolno- (...) w W. od 1 września 1998r. jako nauczyciel (akta osobowe). Powódka posiada stopień awansu zawodowego nauczyciel dyplomowany (akta osobowe).

Pod koniec marca 2019r. rodzice uczniów klasy III gimnazjum zgłosili dyrektor pozwanej placówki I. S., iż w czasie lekcji historii prowadzonych przez powódkę, uczniowie nie mogli w pełni korzystać z lekcji, ponieważ w czasie lekcji, łącznie z realizacją tematu, odbywa się pisanie sprawdzianów oraz kartkówek i dyrektor o tym fakcie poinformowała w dniu 1 kwietnia powódkę, a także poinformowała ją, że następnego dnia dokona obserwacji lekcji prowadzonej przez nią (zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc k. 143v-144). W piśmie z dnia 1 kwietnia powódka prosiła dyrektora o pisemne przedstawienie jej zarzutów rodziców i w dniu 2 kwietnia 2019r. I. S. odpowiedziała powódce na jej pismo z dnia 1 kwietnia, że w ramach prowadzonego nadzoru pedagogicznego zdecydowała o przeprowadzeniu obserwacji lekcji prowadzonej przez powódkę (k.10, 11). Tego dnia dyrektor przeprowadziła obserwację lekcji historii prowadzonej przez powódkę i stwierdziła min., że od początku lekcji 3 uczniów pisało kartkówki, podczas gdy w tym czasie powódka najpierw rozdawała pozostałym dzieciom kartkówki i je omawiała, a potem przekazywała uczniom informacje na temat egzaminu gimnazjalnego (arkusz obserwacji k.48-53, zeznania dyrektora pozwanej szkoły I. S. słuchanej w trybie art. 299 kpc). Powódka zaraz po tym dniu udała się na zwolnienie lekarskie i w dniu 30 kwietnia dyrektor oraz wicedyrektor J. S. (1) przystąpiły do omawiania obserwowanej lekcji z powódką, przedstawiły jej arkusz

obserwacji lekcji, a powódka informowała że nie zgadza się z zaleceniami, odmówiła podpisania tego arkusza (k.53, zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka J. S.). Tego dnia dyrektor sporządziła na piśmie zalecenia dla powódki po obserwacji zajęć w dniu 2 kwietnia na lekcji historii, zalecając jej : 1/ na początku lekcji zapoznawać uczniów z celami lekcji, 2/ przeprowadzać kartkówki poprawkowe w czasie konsultacji, poza godzinami zajęć lekcyjnych, 3/ umożliwić wszystkim uczniom równy dostęp do treści i udziału w zajęciach lekcyjnych. 4/ dostosować metody i formy pracy do indywidualnych możliwości poszczególnych uczniów, 5/zachować odpowiednie proporcje w poszczególnych ogniwach lekcyjnych, 6/ każde zajęcie musi być podsumowane, 7/ realizować materiał zgodnie z planem dydaktycznym (k.14). Powódka odebrała to pismo zawierające zalecenia dyrektor pozwanej Zespołu (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc).

W dniu 8 maja 2019r. odbyło się zebranie Rady Pedagogicznej i w trakcie tego spotkania powódka zadała pytanie, kiedy w przypadku nieobecności ucznia na sprawdzianie powinien on zaliczyć sprawdzian i dyrektor udzieliła odpowiedzi, że uczeń powinien pisać sprawdzian po lekcjach, w czasie konsultacji nauczyciela (protokół k.60-66). W piśmie z dnia 8 maja powódka odpowiedziała dyrektor pozwanej, na zalecenie po obserwacji lekcji w dniu 2 kwietnia podnosząc, że na tej lekcji uczniowie nie pisali kartkówek poprawkowych tylko zaległe; nadto powódka napisała, że na początku roku przekazała ona uczniom, że kartkówki i sprawdziany poprawkowe mogą pisać poza lekcjami (k.69-70).

Na początku roku szkolnego powódka podała uczniom obowiązującą na lekcjach historii prowadzonych przez nią zasadę, że kartkówki i sprawdziany poprawkowe uczniowie mogą pisać na konsultacjach, a kartkówki i sprawdziany zaległe, według ich wyboru, mogą pisać albo na konsultacjach albo na lekcji. W dniu 10 maja, jedna z uczennic klasy VIII, która po długiej nieobecności spowodowanej chorobą wróciła do szkoły, poprosiła powódkę o podanie jej zaległego sprawdzianu, którego nie pisała, celem jego napisania i wtedy powódka powiedziała, że nie będzie ona mogła napisać tego sprawdzianu na lekcji, bo zmieniła się sytuacja i taki sprawdzian może napisać np. po lekcjach, uczennica ta prosiła jednak powódkę o możliwość napisania tego zaległego sprawdzianu w trakcie lekcji, bo się nauczyła, a ma dużo sprawdzianów do zaliczenia, zaś po lekcjach nie może zostać, bo przyjedzie po nią dziadek (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc k.143v). Wtedy powódka zaproponowała tej uczennicy, aby ta udała się do gabinetu pani dyrektor i zapytała, czy pani dyrektor pozwoli jej jednakże tego dnia napisać ten zaległy sprawdzian i uczennica wyszła z klasy (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). Dyrektor I. S. nie było i wtedy uczennica udała się do wicedyrektor. J. S., która wyjaśniła jej, jakie są zasady pisania sprawdzianów zaległych, traceniu bieżącej lekcji i odesłała uczennicę na lekcję (notatka k.71, zeznania świadka J. S.). Uczennica wróciła do klasy i zaległego sprawdzianu i tego dnia nie napisała, uczyniła to w innym terminie (zeznania powódki słuchanej w trybie art. 299 kpc). W dniu 13 maja, w trakcie przerwy lekcyjnej, do powódki przyszła dyrektor I. S. i wicedyrektor J. S., które poprosiły powódkę o wyjaśnienie sytuacji z 10 maja, powódka wyjaśniła, że sytuacja była wyjątkową, podyktowana chęcią udzielenia pomocy uczennicy (notatka k.72, zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka J. S.). Dyrektor przekazała też wtedy powódce odpowiedź na jej pismo z 8 maja (k.74) oraz w piśmie z dnia 13 maja poprosiła powódkę o złożenie do 17 maja wyjaśnień na piśmie co do zdarzenia z 10 maja w związku z opuszczeniem sali lekcyjnej przez uczennicę klasy VIII (k.73). Powódka w piśmie z dnia 17 maja (k.75) złożyła wyjaśnienia co do okoliczności i przyczyn opuszczenia sali lekcyjnej podczas lekcji historii przez uczennicę klasy VIII, podnosząc, iż miało to związek z zakazem Pani Dyrektor zaliczania przez uczniów zaległych sprawdzianów w czasie lekcji wynikającym z pisma z dnia 30 kwietnia oraz potwierdzonym odpowiedzią na jej pytanie podczas rady pedagogicznej, a także szczególną sytuacją tej uczennicy, w szczególności, tym że uczennica często opuszczała lekcje z powodów zdrowotnych, nie miała wtedy żadnych ocen z historii, poza jedynką, wystawioną jej zgodnie ze statutem w miejsce niepisanego sprawdzianu, tego dnia uczennica nie mogła pozostać po lekcjach, a w następnym tygodniu zapowiedziała swoją nieobecność do połowy tygodnia, uczennica ta miała do zaliczenia sprawdziany z innych przedmiotów i wyraziła obawy, że na kolejny odległy termin zaliczenia sprawdzianu z historii może nie być tak dobrze przygotowana jak tego dnia. Powódka też tłumaczyła, że uczennica ta kończy VIII klasę, zależało jej na ocenach na koniec roku szkolnego i bardzo prosiła powódkę o umożliwienie jej pisania na tej lekcji tego zaległego sprawdzianu, zaś samodzielne wyjście tej uczennicy z sali podczas lekcji miało charakter wyjątkowy, podobnie jak wyjątkowe jest wyjście ucznia do toalety z lekcji.

W dniu 22 maja dyrektor I. S. i wicedyrektor J. S. poprosiły powódkę na rozmowę, pytając czy ma coś jeszcze do powiedzenia w sprawie wyjścia uczennicy z lekcji w dniu 10.05. i wtedy powódka odpowiedziała, że wszystko zawarła w swoim piśmie z dnia 17 maja, powtórzyła jeszcze raz te swoje argumenty, a następnie dyrektor wręczyła powódce przygotowane pismo, w którym wymierzała powódce powodowi karę upomnienia na podstawie art. 108§ 1 kp z powodu naruszenia przez powódkę ustalonej organizacji i porządku pracy, polegającego na niestosowaniu się do zaleceń po obserwacji lekcji historii w dniu 2.04.2019r. oraz nieuzasadnionym poleceniu uczennicy wyjścia z sali lekcyjnej w czasie trwania lekcji w dniu 10.05.2019r. (zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc, pismo o wymierzeniu kary- k.76).

Powódka złożyła sprzeciw od udzielonej jej kary upomnienia (k.77-78), a dyrektor pozwanego Zespołu, po zapoznaniu się ze stanowiskiem Komisji Międzyzakładowej (...) (k.80-81), w dniu 11 czerwca 2019r. poinformowała powódkę o odrzuceniu sprzeciwu (k.82).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, akt osobowych powódki, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a także w oparciu o zeznania świadka J. S. oraz zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc, które to zeznania co do istotnych elementów stanu faktycznego, mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, nie zawierają żadnych sprzeczności pomiędzy sobą. Zeznania te więc należy obdarzyć wiarą w całości; natomiast oczywiście inna jest ocena zachowania powódki w ustalonym bezopornie stanie faktycznym, dokonana przez powódkę i dyrektor pozwanego Zespołu.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 108 § 1 kp za nieprzestrzeganie przez pracownika ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów przeciwpożarowych, a także przyjętego sposobu potwierdzania przybycia i obecności w pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności w pracy, pracodawca może stosować: karę upomnienia; karę nagany. Przesłankami odpowiedzialności porządkowej pracownika jest więc jego zachowanie bezprawne i naganne tj. niezgodne z ustalonym porządkiem, regulaminem pracy, z powodu którego pracodawca ma prawo uczynić pracownikowi zarzut. Zatem to bezprawność i zawiniona przez pracownika naganność postępowania są przesłankami odpowiedzialności porządkowej pracowników, przy czym wina jako przesłanka odpowiedzialności porządkowej wyraża się w świadomym wyborze przez pracownika określonego zachowania, niezgodnego z postanowieniami pracodawcy.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, pozwala w ocenie sądu uznać, że decyzja dyrektora pozwanego Zespołu o nałożeniu na powódkę kary upomnienia za przewinienie popełnione przez nią w dniu 10.05.2019r., polegające na niestosowaniu się do zaleceń po obserwacji lekcji historii w dniu 2.04.2019r. oraz nieuzasadnionym poleceniu uczennicy wyjścia z sali lekcyjnej w czasie trwania lekcji, była nieuzasadniona.

Treść przewinienia powódki wskazana w tym piśmie przez dyrektor pozwanego Zespołu jest ogólnikowa, ale jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, z treści odpowiedzi na pozew, przebiegu rozprawy, chodziło o to, że powódka, mając udzielone jej na piśmie z dnia 30 kwietnia zalecenia pani dyrektor co do jej pracy, w dniu 10 maja spowodowała, że uczennica klasy VIII wyszła w trakcie trwania lekcji historii z sali, udała się do gabinetu dyrektora celem poproszenia pani dyrektor o wyrażenie zgody na pisanie przez nią tego dnia, w czasie trwającej lekcji historii zaległego sprawdzianu, podczas gdy z treści zaleceń wydanych powódce, potwierdzonych informacją podaną przez dyrektor w czasie posiedzenia rady pedagogicznej w dniu 8 maja, sprawa braku możliwości pisania przez uczniów sprawdzianów w czasie lekcji była rozstrzygnięta, a więc powódka nie powinna wysyłać uczennicy do dyrektora w tej sprawie.

Wskazać należy, że w treści zaleceń wydanych powódce przez dyrektor pozwanego Zespołu w dniu 30 kwietnia, w pkt 2 mowa jest o tym, że kartkówki poprawkowe winny być przeprowadzane w czasie konsultacji, poza godzinami zajęć lekcyjnych. Natomiast, poza sporem jest, że dla wszystkich nauczycieli pozwanego Zespołu, w tym i dla powódki, co najmniej od dnia 8 maja 2019r. tj. od dnia gdy podczas posiedzenia rady pedagogicznej dyrektor pozwanego Zespołu, na pytanie powódki, kiedy w przypadku nieobecności ucznia na sprawdzianie powinien on zaliczyć sprawdzian,

dyrektor udzieliła odpowiedzi, że uczeń powinien pisać sprawdzian po lekcjach, w czasie konsultacji nauczyciela, obowiązującym zaleceniem dyrektor, ustalającym porządek pracy w pozwanej szkole, było że wszystkie, czy to zaległe, czy to poprawkowe sprawdziany i kartkówki, powinny być pisane przez uczniów poza godzinami lekcji, na konsultacjach. Powódka, jak wynika z treści rozmowy przeprowadzonej z nią przez dyrektor w dniu 13 maja (notatka), potem w piśmie wyjaśniającym z dnia 17 maja, w treści sprzeciwu, a także w czasie składania przez nią zeznań przed sądem podnosiła, że miała świadomość istnienia zakazu wydanego przez dyrektor pozwanego zaliczania przez uczniów zaległych sprawdzianów w czasie lekcji i dlatego w tym konkretnym przypadku zaistniałym w dniu 10 maja, według niej, sytuacja w jakiej znalazła się ta uczennica klasy VIII była na wyjątkowa i dlatego zdecydowała, że tylko dyrektor mogła wyrazić zdecydować na odstępstwo od ustalonej przez siebie zasady obowiązującej wszystkich tj. nauczycieli i uczniów i wyrazić zgodę na to, aby ta uczennica napisała zaległy sprawdzian w czasie lekcji. Z akt sprawy nie wynika, żeby powódka w jakikolwiek sposób negocjowała decyzję dyrektor normującą w szkole ostatecznie sprawy pisania przez uczniów sprawdzianów i kartkówek; stwierdzić należy, że wręcz przeciwnie, zachowanie powódki zaprezentowane przez nią w dniu 10 maja pokazuje, iż powódka przyjęła te zasady, które były inne niż te, które ona podała swoim uczniom na początku roku szkolnego, bo przekazała ona tej uczennicy, iż już nie jest możliwe napisanie przez nią tego zaległego sprawdzianu w czasie lekcji. Oczywiście na tym powódka, jako podwładny pracownik, wykonujący polecenia dyrektora, mogła poprzestać tj. mogła po przekazaniu uczennicy tej informacji pozostać nieugięta na jej prośby i po prostu zdecydować, iż ona tego sprawdzianu na lekcji nie napisze. Jednakże, jak podawała powódka konsekwentnie, zdecydowała ona, iżby ta uczennica poszła do pani dyrektor i tam otrzymała ewentualnie jej zgodę na to, aby wyjątkowo, w czasie lekcji historii napisała zaległy sprawdzian, bo kierowała się szczególną sytuacją tej uczennicy, w szczególności, tym że uczennica często opuszczała lekcje z powodów zdrowotnych, nie miała wtedy żadnych ocen z historii, poza jedynką, wystawioną jej zgodnie ze statutem w miejsce niepisanego sprawdzianu, tego dnia uczennica nie mogła pozostać po lekcjach, a w następnym tygodniu zapowiedziała swoją nieobecność do połowy tygodnia, uczennica ta miała do zaliczenia sprawdzian z innych przedmiotów i wyraziła obawy, że na kolejny odległy termin zaliczenia sprawdzianu z historii może nie być tak dobrze przygotowana jak tego dnia. Zresztą sytuacja ta, czyli podjęcie przez powódkę decyzji, iżby uczennica wyszła z sali w czasie lekcji i udała się do pani dyrektor nie może być potraktowana jako wydanie przez powódkę polecenia, to była tylko propozycja powódki i jednocześnie jej zgoda na wyjście uczennicy z sali lekcyjnej w konkretne miejsce i w konkretnym celu. Należy w tym miejscu podnieść, że powódka, jak też i dyrektor I. S., nie są pracownikami „zwykłego” zakładu pracy, tylko wyjątkowego, bo szkoła jest miejscem, w którym nauczyciele uczą, ale też i wychowują dzieci. Wydaje się więc, że szczególną cechą, którą winien posiadać nauczyciel, wywierającą wpływ na jego działania pedagogiczne, jest jego nieobojętny stosunek do uczniów, ich potrzeb indywidualnych. Nauczyciel powinien kierować się w swoich działaniach empatią, zrozumieniem sytuacji każdego dziecka, powinien wyrażać chęć pomocy dziecku, miłość do dziecka, budować wokół siebie atmosferę życzliwości.

Zatem w ocenie sądu, zachowanie powódki w dniu 10 maja właśnie stanowiło przejaw, jej z jednej strony empatycznego zachowania wobec uczennicy znajdującej się w szczególnej sytuacji, w tym zdrowotnej, a z drugiej strony stanowiło próbę dopasowania zakazu ustalonego przez dyrektor pozwanego do zaistniałej konkretnej sytuacji tej konkretnej uczennicy, która bardzo prosiła powódkę o umożliwienie jej pisania na tej lekcji tego zaległego sprawdzianu. Powódka bowiem przekazała uczniom, że obecnie (tj. w dniu 10 maja) w szkole obowiązują inne zasady pisania sprawdzianów i kartkówek zaległych, niż te które powódka podała swoim uczniom na początku roku szkolnego, ale według sądu, prawidłowo uznała, że zgodę na odstępstwo od tej zasady może wyrazić tylko dyrektor Zespołu, czyli osoba, która te nowe zasady wprowadziła do bezwzględного stosowania. Nie można więc powiedzieć, iżby powódka swoim działaniem w dniu 10 maja nie stosowała się do zaleceń dyrektor pozwanego Zespołu po obserwacji lekcji historii w dniu 2.04.2019r. oraz aby bez żadnego uzasadnienia polecała uczennicy wyjście z sali lekcyjnej w czasie trwania lekcji w dniu 10.05.2019r. Jak już wyżej podniesiono, powódka dała tylko przyzwolenie uczennicy klasy VIII, aby ta wyszła w trakcie trwania lekcji i udała się do gabinetu dyrektora. Zauważyć należy, iż uczennica ta była w ósmej klasie i idąc do gabinetu dyrektorów poruszała się po terenie szkoły, a więc jej bezpieczeństwo było zagrożone w takim samym stopniu jak gdyby udała się do łazienki.

Zatem, w ocenie sądu, w tej konkretnie zaistniałej sytuacji, nie można zarzucić powódce, iż naruszyła ona ustalony, decyzją dyrektor pozwanej szkoły porządek; w ocenie sądu, powódka jako nauczyciel i wychowawca - z jednej strony, a z drugiej jako pracownik, swoim działaniem starała nie pogodzić obowiązujący ją i uczniów, wyartykułowany wprost przez dyrektor w trakcie roku szkolnego – 8 maja, zakaz pisania jakichkolwiek sprawdzianów i kartkówek w czasie lekcji, z wyjątkową sytuacją, w jakiej znalazła się ta konkretna uczennica, a podejmując takie działania kierowała się poczuciem, iż działa dla dobra dziecka.

Decyzja więc dyrektor pozwanego Zespołu o nałożeniu na powódkę kary upomnienia, była nieuzasadniona.

Wobec powyższego sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc.